

Jerzy Wrona

ROZWÓJ BUDOWNICTWA TURYSTYCZNO-WYPOCZYNKOWEGO  
W BIESZCZADACH POLSKICH

LE DÉVELOPPEMENT DE LA CONSTRUCTION TOURISTIQUE  
ET DE REPOS DANS LES BIESZCZADY POLONAISES

W artykule przedstawiono zarys rozwoju budownictwa turystyczno-wypoczynkowego w Bieszczadach Polskich z podziałem na dwa okresy: przedwojenny i powojenny. Autor omawia powstanie ważniejszych obiektów turystycznych, charakteryzując ich lokalizację oraz standard. Pracę kończy ogólna analiza współczesnego rozmieszczenia obiektów turystycznych w polskiej części Bieszczadów.

1. OKRES PRZEDWOJENNY

Dla pełnego obrazu rozwoju osadnictwa turystyczno-wypoczynkowego, determinującego dziś w zasadniczy sposób ruch turystyczny w polskiej części Bieszczadów, należy cofnąć się do okresu międzywojennego.

Stosunkowo późno dostrzeżono walory turystyczne krainy między Przełęczą Użocką a Przełęczą Łupkowską. Dość słabo poznane, głównie z racji trudnej dostępności komunikacyjnej (szczególnie zaś braku ogólnie przejezdnych dróg kołowych), obszary te uchodziły długo za mało atrakcyjne pod względem turystycznym. Prężne turystycznie środowisko Lwowa kierowało swoją uwagę na Czarnohorę i Gorgany oraz w późniejszym okresie na Bieszczady Wschodnie (dziś w granicach ZSRR). Środowisko krakowskie ciążyło ku wyższym Tatrom i lepiej zagospodarowanym Beskidom Zachodnim. Niemniej, powoli, środowiska turystyczne południowej Polski zaczęły zwracać uwagę i na tę grupę górską. Zaczynają powstawać, najpierw w sąsiedztwie linii kolejowych, pierwsze stacje i schroniska turystyczne oraz pensjonaty. Rozwija się turystyka zimowa i letniskowa.

M. Orłowicz w przewodniku *Co zwiedzać w Galicyi?* (wydanym we Lwowie w 1914 r.) wśród znaczniejszych stacji turystycznych wy-

mienia Lisko (Lesko). Do głównych zimowych stacji turystycznych zalicza Sianki. Właśnie Sianki położone przy linii kolejowej prowadzącej ze Lwowa przez Sambor na Węgry oraz w nieco mniejszym stopniu Łupków i Komańcza, leżące na trasie kolejowej wiodącej na południe przez Przełęcz Łupkowską, w pierwszym rzędzie stały się ośrodkami pomyślnie rozwijającej się w Karpatach Wschodnich turystyki zimowej.

W roku 1934 Przemyskie Towarzystwo Narciarzy wybudowało w Siankach schronisko o pojemności 80 m. n. (miejsc noclegowych). W tym czasie w całych Bieszczadach Zachodnich istniały tylko jeszcze: stacja narciarska w Łupkowie, stacja noclegowo-narciarska w Berehach Górnych oraz stacje turystyczne w Solince i Ustrzykach Dolnych.

Zjazd poświęcony gospodarce turystycznej w Karpatach Polskich obradujący w 1935 r. postanowił, że należy wzmóc wysiłki w celu zapewnienia noclegów turystom w tej części Bieszczadów, oraz zalecił przeprowadzić propagandę turystyczną tych obszarów, szczególnie Łemkowszczyzny<sup>1</sup>. Nieliczni jeszcze w owym czasie turyści nocowali początkowo prawie wyłącznie we wsiach u gospodarzy, we dworach, na plebaniach, w leśniczówkach i gajówkach.

Wraz z rozwojem organizacji turystycznych powstały w Bieszczadach nowe obiekty noclegowe, np. Oddział PTT w Sanoku uruchomił w roku 1937 schronisko w Łupkowie.

Jak podaje W. Krygowski w *Zarysie dziejów polskiej turystyki górskiej* (1973) pod koniec lat trzydziestych funkcjonowały w dzisiejszych Bieszczadach Polskich schroniska w: Siankach (2), Łupkowie, Berehach Górnych, Ustrzykach Dolnych (Gromadzyn) oraz stacje turystyczne w 13 miejscowościach, m. in. w Cisnej, Komańczy, Łupkowie, Olszaniczy, Sokolikach Górskich, Siankach, Ustrzykach Górnych, Wołosatem. Z innego, wcześniejszego opracowania W. Krygowskiego (1964), analizującego stan bazy noclegowej w polskich górach, wynika że w 1939 r. w Bieszczadach Zachodnich i na Pogórzu schroniska i stacje turystyczne (co prawda, ten sam autor podaje tu nieco inną liczbę tych obiektów) posiadały łącznie 210 m. n.

W Sanoku punktem oparcia dla turystów było kilka małych hoteli, z których największy, Hotel Sanocki, liczył 12 pokoi. W planach Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego była budowa schroniska turystycznego na Haliczu w celu związania zachodniej części Bieszczadów z Siankami.

Jakkolwiek ruch letniskowy w okresie międzywojennym nie osiągnął

<sup>1</sup> *Turystyka w Karpatach Polskich. Protokół i uchwały III zjazdu odbytego w Wiśle 10—11.05.1935 r. w sprawie gospodarki turystycznej w Karpatach*, opr. M. Orłowicz, Warszawa 1935.

nał poważniejszych rozmiarów, to jednak około 30 miejscowości w Bieszczadach (w dzisiejszych granicach) uznawano za ważniejsze lotniska (K. Woyciechowski, 1938). Położone niedaleko Leska Uherce posiadały (jeszcze przed I wojną światową) małe łaźienki do kąpieli solankowych i siarczanowych, od których zaczęto nazywać wieś Uhercami Mineralnymi. Z powodu stopniowego zaniku źródeł łaźienki uległy likwidacji. Osiedle pensjonatów willowych zaczęło powstawać w Komańczy-Letnisku. Również Cisna posiadała przed II wojną światową okazały pensjonat, który potem został spalony przez UPA.

Przy okazji należy podkreślić, że ożywienie ruchu letniskowo-turystycznego wpłynęło w pewnym stopniu na podniesienie się poziomu gospodarczego i kulturalnego tych, tak zapóźnionych w rozwoju, terenów górskich.

## 2. OKRES POWOJENNY

Rozwój ruchu turystyczno-letniskowego i właściwie nadążającego za nim osadnictwa turystycznego w Bieszczadach przerwała całkowicie II wojna światowa. Wraz z okresem walk z nacjonalistycznym ukraińskim podziemiem skończyła się ona tu praktycznie trzy lata później.

Pierwsi nieliczni turyści, którzy pojawili się w Bieszczadach na początku lat pięćdziesiątych, zastali, szczególnie w południowej i środkowej ich części, zupełną pustkę osadniczą — spalone wsie, zarośnięte pola, zanikające ścieżki i drogi, zniszczone mosty. Nie ocalał też żaden przedwojenny obiekt służący turystyce.

Pionierzy powojennej turystyki bieszczadzkiej biwakowali w namiotach, zawojach z wojskowych pałatek, zrujnowanych domach i cerkwiach, a czasem i pod gołym niebem. Nocą palono ogniska dla odstraszenia wilków i dzików. Brak bazy noclegowej oraz obiektów bazy żywienia powodował konieczność transportowania przez wędrowców dużych ilości wyżywienia i sprzętu biwakowego. Zresztą niedostateczna liczba sklepów i ich słabe zaopatrzenie oraz mała liczba punktów gastronomicznych i jakość świadczonych przez nie usług, były przez dłuższy czas (jeśli nie do dziś) poważną bolączką indywidualnej turystyki bieszczadzkiej.

Ponieważ Bieszczady zaczęły interesować i przyciągać coraz większe rzesze turystów, zwabionych głównie legendą „dzikości” i bogactwem „dziewiczej” przyrody, zaczęto myśleć o organizacji bazy noclegowej.

Pierwsze obiekty turystycznej bazy noclegowej powstały w budynkach przekazanych Polskiemu Towarzystwu Turystyczno-Krajoznawczemu przez różne instytucje, głównie jednak przez wojsko. Oczywiście,

aby mogły być wykorzystane dla celów turystycznych, wcześniej wymagały zwykle gruntownego remontu.

Schronisko w Ustrzykach Górnych<sup>2</sup> — stanowiące dotąd najważniejszą bazę wypadową do turystycznej penetracji najwyższych partii Bieszczadów, powstało w budynkach będących do połowy roku 1956 placówką Wojsk Ochrony Pogranicza. Co prawda już rok wcześniej studenckie turnusy (pierwsze zorganizowane grupy turystów, jakie w ogóle weszły w Bieszczady) nieoficjalnie nocowały w opustoszałym kurniku stojącym obok domu dowódcy strażnicy WOP. Schronisko (po wyposażeniu go w łóżka, materace i koce dopiero w 1957 r.) przetrwało do roku 1963, kiedy to ze Stalowej Woli sprowadzono wyeksploatowane baraki w częściach i z nich zmontowano budynek, który w swej zasadniczej bryle funkcjonował do czasów dzisiejszych. Po kilkakrotnych remontach, wybudowaniu sanitariatów, doprowadzeniu wody, schronisko podniosło swój standard, możliwy w istniejących warunkach. Przez wiele lat, szczególnie po wybudowaniu dużej obwodnicy bieszczadzkiej, należało do najpopularniejszych schronisk bieszczadzkich. Mocno zużyte technicznie zostało definitywnie zamknięte jesienią 1985 r. Powstający na miejscu dotychczasowego budynek nowego schroniska będzie piętrowy i kryty spadzistym dachem, liczyć ma 115 m. n. w 36 pokojach (stare schronisko posiadało 100 m. n.). Przebudowana zostanie dotychczasowa kuchnia i stołówka. Harmonogram prac przewiduje 3 lata budowy, znając jednak realia życia inwestycyjnego, zwłaszcza w Bieszczadach, okres ten zapewne zostanie znacznie przekroczony (T. Jastrzębski 1986).

Również w roku 1956 na rzecz PTTK został przekazany budynek położony na Połoninie Wetlińskiej (zbudowany w latach pięćdziesiątych), a pełniący dotąd funkcję placówki obserwacyjnej Służby Przeciwlotniczej (SPL). Uruchomienie tu schroniska natrafiło na poważne trudności, przede wszystkim na niemożność znalezienia gospodarza, który w tak trudnych warunkach chciałby kierować obiektem. Przez 2 lata budynek pełnił rolę niezagospodarowanego schronu turystycznego. Pozostawiony bez opieki uległ jednak poważnemu zniszczeniu. Przy pomocy PTTK w 1958 r. zagospodarowali go harcerze z Krakowa, później studenci. Obiekt używany początkowo wyłącznie w sezonie letnim, nazywano „Chatką Puchatka”, później „Republiką Wetlińską”. Po remoncie, od roku 1967 schronisko oddano w dzierżawę i czynne jest bez przerwy przez cały rok. Jest najwyżej położonym obiektem noclegowym w Bieszczadach (1220 m n.p.m.). Świadczy usługi prawie wyłącznie noclegowe o stosunkowo niskim poziomie (sale zbiorowe, łóżka pię-

<sup>2</sup> Większość informacji dotyczących schronisk pochodzi z pracy: E. Moskała, 1977, *Przewodnik po schroniskach PTTK w Bieszczadach i Beskidzie Niskim*, Sanok.

trowe, oświetlenie naftowe). Między innymi z uwagi na brak wody, donoszonej ze źródła odległego o 600 m, schronisko nie prowadzi żywienia zbiorowego.

Skupiające ruch turystyczny zachodniej części Bieszczadów, schronisko w Komańczy powstało w 1964 r. poprzez zakupienie przez PTTK prywatnej willi pełniącej przed wojną funkcję domu letniskowego. Od 1957 r. obiekt ten dzierżawiono urządzając w nim skromną turystyczną stację noclegową. Po generalnym remoncie budynku, przeprowadzonym w latach 1972—1974 (wtedy zbudowano również obok domki kempingowe), schronisko to należy do dość dobrze wyposażonych i ładniejszych obiektów noclegowych w Bieszczadach.

Schronisko w Wetlinie — nazywane oficjalnie Domem Wycieczkowym PTTK — mieści się w zmodernizowanych i powiększonych zabudowaniach barakowych przekazanych przez PPRN w Lesku w roku 1964. Od samego początku obiekt ten, pierwotnie funkcjonujący jako stacja turystyczna, cieszył się dużą frekwencją turystów.

Kolejny obiekt, przejęty przez PTTK od dotychczasowych użytkowników z przeznaczeniem na cele turystyczne, to schronisko (dom wycieczkowy) w Nowym Łupkowie. Ten zakład noclegowy powstał w byłym baraku robotniczym wybudowanym (w połowie lat pięćdziesiątych) dla pracowników budujących kolejkę bieszczadzką. Po remontach i modernizacji funkcjonował od 1965 do 31.12.1982 r., kiedy to z uwagi na bardzo zły stan techniczny PTTK z niego zrezygnował.

Tu również warto wspomnieć, że przejęte po budowniczych obwodnic bieszczadzkich drewniane baraki w Dołżycy k. Cisnej i Wołkowie wykorzystywano na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych jako tzw. ośrodki wycieczkowe POSTiW „San” w Lesku.

Obiektem turystycznym również już nie istniejącym, a o podobnej genezie jak poprzednie, było schronisko SZSP pod Łopiennikiem. Powstało w dawnym domku myśliwskim pełniącym później funkcję strażnicy. Po opuszczeniu, w latach pięćdziesiątych, budynku przez wojsko, dopiero w 1965 r. wyremontowali go studenci, tworząc schron turystyczny (1973), a następnie schronisko (1974). Niestety, w roku 1977 budynek schroniska całkowicie spłonął.

Równolegle uruchamiane były stacje turystyczne PTTK, np. w 1958 r. istniały one w 3 miejscowościach (Lesko, Wołkowyja, Stuposiany), a w 1959 r. już w dziesięciu. W cytowanym już artykule, opublikowanym w „Wierchach” z 1964 r. W. Krygowski podaje, że baza turystyczna Bieszczadów liczyła w 1963 r. 700 m. n., z czego 300 przypadało na schroniska, 400 na stacje turystyczne.

Ogłoszona w 1959 r. uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów przewidywała w ramach aktywizacji powiatów bieszczadzkich

budowę m. in. 5 schronisk turystycznych (Cisna, Berehy Górne, Komańcza, Stuposiany, Ustrzyki Górne) i Domu Turystycznego im. gen. Karola Świerczewskiego w Jabłonkach na 120 m. n. Żaden z obiektów turystycznych wymienionych w uchwale KE, z różnorodnych przyczyn, nie doczekał się realizacji. Po ponad ćwierćwieczu od tej uchwały, już w ramach innej decyzji, w 1987 r. (w 40 rocznicę śmierci generała) otwarty zostanie dom-pomnik pamięci gen. Świerczewskiego w Jabłonkach, spełniający różnorodne funkcje; nie będzie jednak posiadał miejsc noclegowych.

Realizacja szeregu przedsięwzięć gospodarczych w Bieszczadach (m. in. zagospodarowania turystycznego) uzależniona była w dużym stopniu od natężenia osadnictwa w ten, bardzo słabo zaludniony od czasu wojny, region Polski. W przypadającym na lata sześćdziesiąte etapie zaludniania Bieszczadów, nazywanym „dosiedlaniem osadników do istniejących już wsi osadniczych”, zwraca uwagę przybywanie tu ludzi z „grubszą forszą” w celu założenia restauracji, stacji turystycznej, domu wczasowego, pensjonatu i innych tego typu obiektów (H. J a d a m 1976). Wiele powstających w tym czasie domów osadników bieszczadzkich budowano z myślą o przeznaczeniu części pomieszczeń na cele turystyczne — najczęściej kwatery prywatne.

*Szczegółowy plan regionalny terenów górskich województwa rzeszowskiego na lata 1966—1985* i akceptująca generalną koncepcję *Planu regionalnego* uchwała nr 35/69 Rady Ministrów z 1969 r., zwana potocznie „uchwałą bieszczadzką”, preferowały w Bieszczadach koncepcję zabudowy hotelowo-pensjonatowej, szczególnie w pasmach Solina—Myczkowce oraz Cisna—Ustrzyki Górne. I ten program turystycznego zagospodarowania Bieszczadów nie zostały w pełni zrealizowane. Tym razem chyba należy uznać, że będzie to korzystne dla Bieszczadów (W. M i c h a ł o w s k i, J. R y g i e l s k i 1986). Powstały jedynie pierwsze obiekty turystyczno-wypoczynkowe w Solinie i Polańczyku, motele w Lesku i Cisnej, Dom Turysty w Sanoku oraz bliźniaczy Dom Wycieczkowy „Laworta” w Ustrzykach Dolnych.

Osiedle domów wycieczkowych w Solinie—Zabrodziu jest pozostałością po budowniczych zapory w Solinie. Obiekty te, w których mieszkała głównie kadra inżynieryjno-techniczna, budowane były z myślą, że po zakończeniu inwestycji — co miało miejsce w 1968 r. — wykorzystane zostaną na obiekty turystyczne. Domy noszące dziś nazwy „Halicz”, „Solinka” i „San” zbudowano w 1961 r., obecny DW „Przyjaźń” w 1967 r. Łącznie ten zespół obiektów turystycznych posiada 420 m. n. całorocznych, zaliczanych do kat. I i II. W skład osady turystycznej Solina wchodzi jeszcze m. in. duża restauracja „Kaskada”, wybudowana w 1960 r.

Największymi i o najwyższym standardzie usług obiektami noclegowymi bazy otwartej w regionie bieszczadzkim są Dom Turysty w Sanoku oraz Dom Wycieczkowy „Laworta” w Ustrzykach Dolnych. Zbudowane zostały wg tego samego, powtarzalnego projektu, opracowanego w pracowni GKKFiT, prowadzonej przez Olafa Rogalewskiego. Dom Turysty PTTK w Sanoku po 5-letniej budowie zaczął funkcjonować w 1968 r., „Laworta” oddana została do użytku w 1969 r. Łącznie posiadają 423 m. n. kat. I, w pokojach 1-, 2-, 3-, 4-osobowych. Prowadzą pełną działalność gastronomiczną. Zlokalizowane w centrach ruchu turystycznego, posiadają pełną frekwencję turystyczną prawie przez cały rok. Należą do udanych jednostek osadnictwa turystycznego w Bieszczadach.

Przy głównych szlakach zmotoryzowanego ruchu turystycznego w Bieszczadach zlokalizowano motele — w Lesku (w 1972 r.) i Cisnej (1973 r.). Oba obiekty pozostają w gestii Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Turystycznego „Bieszczady”. Z motelem leskim organizacyjnie związany jest, położony obok, dom wycieczkowy „Domont” (uruchomiony w 1977 r.). Niestety standard tego obiektu, zbudowanego z materiałów drewnopochodnych, jest stosunkowo niski.

Podobne zasady lokalizacyjne, jak przy motelach, obowiązują również przy usytuowaniu zajazdów turystycznych. W 1977 r. oddano do użytku zajazd „U Kmity” w Postołowie k. Leska (26 m. n., 60 miejsc gastronomicznych), a w 1983 r. zajazd „Pod Gruszką” w Hoczwi (10 m. n., 110 m. g.). Lokalizacja obiektu w Postołowie okazała się dyskusyjna, występują tu m. in. ciągłe problemy z wodą i jej jakością. Można też dodać, że w międzyczasie, w 1979 r., na zachodnim obrzeżu Bieszczadów w miejscowości Bukowsko uruchomiono zajazd „Pod Bukowicą”.

Do szczególnie pożądaných w Bieszczadach obiektów turystycznych należą schroniska górskie tzw. „bacówki”. Są to typowe, małe (ok. 25 m. n. w pokojach 2—5 osobowych) schroniska, zbudowane z kamienia i drewna, przeznaczone do obsługi kwalifikowanego ruchu turystycznego. Bacówki charakteryzuje pewien prymityw usług i urządzeń zabezpieczający jednak w pełni podstawowe potrzeby turystyki górskiej. Koncepcję bacówek opracowano w Zrzeszeniu Gospodarki Turystycznej PTTK, a projektantem budynku powtarzalnego tego schroniska był inż. Stanisław Karpień z Zakopanego. Pierwszą bacówkę PTTK wybudowano w 1975 r. na Rycerzowej w Beskidzie Żywieckim. Drugą z kolei w Bieszczadach — w Jaworzcu, na szlaku wolnościowym im. gen. Świerczewskiego. Warto podkreślić, że schronisko to, otwarte w październiku 1976 r. (po 2 latach budowy), było pierwszym nowym obiektem wybudowanym przez PTTK w Bieszczadach. Kolejne tego typu

obiekty to „Bacówka PTTK pod Małą Rawką” (1979) i „Bacówka PTTK pod Honem” w Cisnej (1986).

Walory turystyczne regionu bieszczadzkiego i — wobec słabego zaludnienia tych terenów — łatwość uzyskania działki pod zabudowę powodowały, że od dawna instytucje różnych szczebli, przedsiębiorstwa i zakłady przemysłowe z wielu stron Polski lokalizowały tu swoje ośrodki wczasowe. W pierwszym okresie zagospodarowywania turystycznego Bieszczadów były to sezonowe obiekty bazy lekkiej — głównie domki kempingowe; od lat siedemdziesiątych buduje się zwykle obiekty trwale o działalności całorocznej. Ośrodki zakładowe wykazują duże zróżnicowanie, tak pod względem ilości miejsc noclegowych, jak i wyposażenia obiektu. Zgrupowane są głównie w Myczkowcach (tu najczęściej obiekty sezonowe) i Polańczyku oraz w kilkunastu innych miejscowościach bieszczadzkich, w większości jednak w bliskości jezior solińskiego i myczkowskiego. W połowie lat siedemdziesiątych ponad 30 zakładowych ośrodków wypoczynkowych na obszarze Bieszczadów Polskich posiadało ponad 2,7 tys. m. n., z czego 55% stanowiły miejsca całoroczne. W roku 1984 około 50 ośrodków zakładowych dysponowało pulą 3,6 tys. m. n.

Największe na omawianym obszarze skupisko ośrodków wczasowych całorocznych znajduje się w Polańczyku. Na atrakcyjnym krajobrazowo cyplu Jeziora Solińskiego zlokalizowano osiedle domów wypoczynkowych tworzących duży ośrodek turystyczny — 1400 m. n., stopniowo przekształcany w ośrodek turystyczno-uzdrowiskowy. Walory klimatyczne i krajobrazowe oraz występowanie źródeł mineralnych (niestety dotychczas jeszcze nie eksploatowanych) zadecydowały, że w 1974 r. Polańczyk został zakwalifikowany do miejscowości uzdrowiskowych w rozwoju (w praktyce korzysta tylko z niektórych przepisów właściwych uzdrowiskom). W latach 1966—1970 wybudowano DW „Solinka”. W roku 1971 oddano do użytku DW „Atrium”, 1972 — DW „Dedal”, 1973 — DW „Plon” i DW „Relavia”, 1975 — „Polski Len”. W 1977 r. rozpoczęły działalność DLW „Siarkopol” i „Jawor”. Każdy obiekt jest w miarę nowoczesnie wyposażony, posiada również własne zaplecze gastronomiczne i socjalne. W gabinetach leczniczo-zabiegowych można przeprowadzać różnorodne zabiegi z zakresu fizyko- i hydroterapii, inhalacje, naświetlanie, okłady parafinowe, gimnastykę leczniczą itp. Plany perspektywiczne przewidują powiększenie bazy leczniczo-wypoczynkowej Polańczyka.

Spśród głosów krytycznych dotyczących tej jednostki typowego osadnictwa turystycznego należy wymienić m. in. mało atrakcyjną architekturę zewnętrzną domów wczasowych Polańczyka, duże zagęszczenie obiektów na małej przestrzeni, bardzo słabe zagospodarowanie



paraturystyczne osiedla, szereg złych rozwiązań z zakresu funkcjonowania osiedla, np. dublowanie się wielu działań gospodarczych przez administracje poszczególnych domów. Mimo tych mankamentów zagospodarowanie Polańczyka w połączeniu z naturalnymi walorami terenu sprawia korzystne wrażenie.

Spośród obiektów osadnictwa turystycznego, o których jeszcze nie wspomiano, należy wymienić schroniska szkolne (młodzieżowe). Organizuje się je w Bieszczadach od połowy lat sześćdziesiątych w szkołach i internatach w okresie wakacji. Dostępne są w zasadzie dla zorganizowanych grup młodzieży szkolnej; w sporadycznych przypadkach ze schronisk tych mogą korzystać i turyści indywidualni.

Wobec powszechnie odczuwanego braku miejsc noclegowych w Bieszczadach szczególnie w sezonie letnim, baza schronisk młodzieżowych stanowi ważny element turystycznej bazy noclegowej regionu. W ostatnich latach liczba schronisk szkolnych waha się w granicach 20 — rozmieszczonych w miarę równomiernie na obszarze regionu bieszczadzkiego. W 1982 r. zaadaptowano 2 budynki na stałe schroniska młodzieżowe w Liskowatemu i Jabłonkach.

Do sezonowych obiektów turystycznych należą również kempingi zlokalizowane w rejonach największego natężenia turystyki letniej. Jako pierwsze w Bieszczadach zespoły domków kempingowych powstały pod koniec lat pięćdziesiątych (1958 r.) w Lesku oraz przy nowo powstającym zalewie w Myczkowcach. W 1960 r. uruchomiono kemping w Ustrzykach Dolnych, który wraz z poprzednio wymienionymi zarejestrowano w Polskiej Federacji Campingu. Z kolei, w 1974 r. otwarto mający dużą frekwencję kemping w Ustrzykach Górnych, a w 1977 r. obszerny i dobrze zagospodarowany kemping w głównym centrum bieszczadzkiej turystyki wypoczynkowej — Solinie, na zboczach góry Jawor. Poza wymienionym funkcjonuje jeszcze jeden kemping w Solinie oraz kemping z osiedlem domków w Sanoku-Białej Górze.

Aktualnie kemping w Lesku znajduje się w trakcie modernizacji, gdzie systematycznie dokonuje się wymiany wyeksploatowanych domków kempingowych starego typu na większe, estetyczniejsze i wygodniejsze domki typu „chatka góralska”.

Pokaźną, lecz w ostatnim okresie dość zmienną, liczbą miejsc noclegowych dla turystów dysponują kwatery prywatne. Do 1977 r. większość z nich znajdowała się w gestii PTTK stanowiąc stacje turystyczne. Obecnie gestorem przeważającej liczby pokoi gościnnych jest WPT „Bieszczady”. Uciążliwość niektórych grup turystycznych, a przede wszystkim — zdaniem zainteresowanych — nie zawsze korzystne warunki finansowe, okresowe braki opału i środków piorących spowodowały

wały, że w ostatnich kilku latach wielu kwaterodawców zrezygnowało z wynajmu swoich pokoi na cele turystyczne.

Odrębny temat w dziejach bieszczadzkiego osadnictwa turystycznego stanowią obiekty studenckie i harcerskie.

Od 1955 r. studenckie wczasy wędrowne odbywały się regularnie na szlakach Bieszczadów i Beskidu Niskiego. Pierwszą bazą tych obozów była prywatna stodoła w Zagórze. Stąd ze sprzętem biwakowym i zapasem jedzenia, praktycznie na całą wędrówkę, zmierzano na południe, najczęściej w stronę Komańczy i Ustrzyk Górnych.

W 1956 r., po dokonaniu przez władze Zrzeszenia Studentów Polskich podziału gór na „strefy wpływów”, Bieszczady (wraz z Beskidem Niskim) przypadły środowisku akademickiemu Warszawy. Właśnie studenci ze stolicy organizują, głównie dla cieszących się wielką popularnością obozów wędrownych, stałe bazy namiotowe czynne w okresie letnim. Pierwsze bazy powstają w 1959 r. — centralna w Zagórze, pozostałe w Wetlinie, Ustrzykach Górnych, na Przysłupie Caryńskim. Od 1965 r. studenci ratowali (o czym już wspomniano) przed całkowitym zniszczeniem domek myśliwski pod Łopiennikiem, który na początku lat siedemdziesiątych stał się schronem, a następnie ogólnodostępnym schroniskiem turystycznym. Schronisko przestało istnieć z powodu pożaru i niezbyt szczęśliwej opieki, jakiej było powierzono (T. K o w a l i k 1983). W 1972 r. w Komańczy uruchomiono na sezon letni schronisko studenckie „Pałac pod Blachą” (90 m. n.). Niestety, po kilku miesiącach działalności, spłonęło wiosną 1973 r. w nie wyjaśnionych okolicznościach (najprawdopodobniej wskutek podpalenia).

W tym okresie działało już 7 dostępnych dla ogółu turystów studenckich baz noclegowych — baza w Zagórze w domkach kempingowych, inne w namiotach (Komańcza, Łubne, Smerek, Ustrzyki Górne, Wołkowyja, Zatwarnica). Pod koniec lat siedemdziesiątych i na początku osiemdziesiątych działa co roku zwykle około 10 baz studenckich, organizowanych głównie przez środowisko warszawskie, w mniejszym stopniu przez Rzeszów i Lublin. Sąsiadujące ze sobą bazy odległe są mniej więcej o jeden dzień turystycznej wędrówki. Zasadniczym wyposażeniem większości baz są namioty 10-osobowe z łózkami polowymi.

Warto też odnotować, powstały w 1973 r., pomysł stworzenia „wioski studenckiej” w Łopience, przez przeniesienie tam obiektów starej, niszczonej architektury drewnianej i adaptowanie ich na skansen funkcjonalny — schronisko turystyczne. Mimo wykonania projektu architektonicznego przedsięwzięcie to, z różnych przyczyn, upadło. W 1982 r. ponownie odżył pomysł budowy wioski-skansenu w Łopience.

W tym czasie na Przysłupie Caryńskim powstała, zbudowana w la-

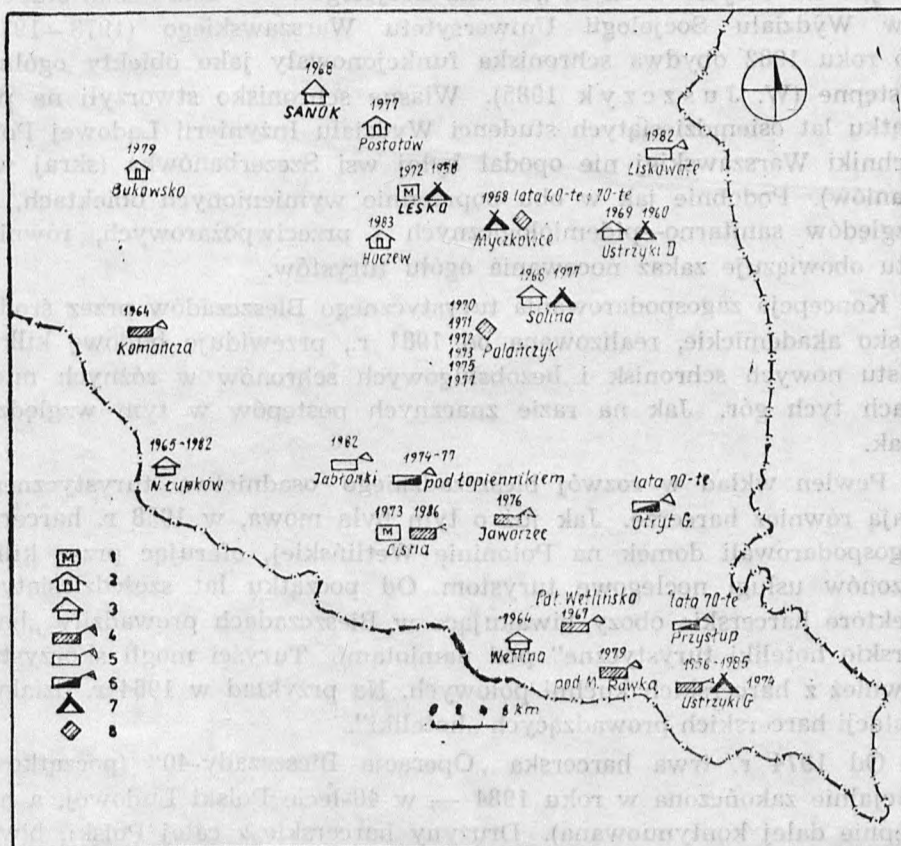
tach 1972—1974, „Koliba” — schron studentów Politechniki Warszawskiej, a na Otrycie Górnym „Chatka Socjologów” — schronisko studentów Wydziału Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego (1973—1974). Do roku 1982 obydwie schroniska funkcjonowały jako obiekty ogólnodostępne (W. Juszczyk 1985). Własne schronisko stworzyli na początku lat osiemdziesiątych studenci Wydziału Inżynierii Lądowej Politechniki Warszawskiej nie opodal bylejsi wsi Szczerbanówka (skraj wsi Maniów). Podobnie jak w obu poprzednio wymienionych obiektach, ze względów sanitarno-epidemiologicznych i przeciwpożarowych, również i tu obowiązuje zakaz nocowania ogółu turystów.

Koncepcja zagospodarowania turystycznego Bieszczadów przez środowisko akademickie, realizowana od 1981 r., przewiduje budowę kilkunastu nowych schronisk i bezobsługowych schronów w różnych miejscach tych gór. Jak na razie znacznych postępów w tym względzie brak.

Pewien wkład w rozwój bieszczadzkiego osadnictwa turystycznego mają również harcerze. Jak już o tym była mowa, w 1958 r. harcerze zagospodarowali domek na Połoninie Wetlińskiej, oferując przez kilka sezonów usługi noclegowe turystom. Od początku lat sześćdziesiątych niektóre harcerskie obozy biwakujące w Bieszczadach prowadziły „harcerskie hoteliki turystyczne” pod namiotami. Turyści mogli skorzystać również z harcerskich kuchni polowych. Na przykład w 1964 r. działało 7 stacji harcerskich prowadzących „hoteliki”.

Od 1974 r. trwa harcerska „Operacja Bieszczady-40” (początkowo oficjalnie zakończona w roku 1984 — w 40-lecie Polski Ludowej, a następnie dalej kontynuowana). Drużyny harcerskie z całej Polski, biwakujące zwykle w około dwudziestu kilku stanicach, prowadzą „hoteliki pod namiotami”, gdzie przygodni turyści mogą uzyskać schronienie. Każda stanica w okresie 01.07—15.08 dysponuje około 20 miejscami noclegowymi. Młodzież, poza wypoczynkiem na łonie bieszczadzkiej przyrody, bierze udział w pracy społecznej na rzecz m. in. zagospodarowania turystycznego Bieszczadów. Na przykład harcerze założyli kilkanaście pól biwakowych, zbudowali nartostrady w Wetlinie oraz Ustrzykach Dolnych (na stoku Kamiennej Laworty).

Lata osiemdziesiąte charakteryzujące się — jak wiadomo — trudną sytuacją gospodarczą kraju, nie przyniosły, poza drobnymi wyjątkami, realizacji w zasadzie żadnych poważniejszych inwestycji turystycznych w Bieszczadach. Główny nacisk z konieczności położono na utrzymanie stanu aktualnego, pewną modernizację istniejącej bazy turystycznej i wypoczynkowej oraz wyposażenie niektórych obiektów osadnictwa turystycznego w urządzenia do ochrony środowiska naturalnego.



Rys. 1. Daty powstania ważniejszych obiektów turystycznych w Bieszczadach  
 1 — motele, 2 — zajazdy, 3 — domy wycieczkowe, 4 — schroniska, 5 — schroniska młodzieżowe, 6 — schroniska studenckie, 7 — kempingi, 8 — domy wczasowe

Les dates de naissance des bases touristiques dans Tes Bieszczady

1 — motels, 2 — auberges, 3 — maisons d'excursions, 4 — refuges, 5 — refuges pour la jeunesse, 6 — refuges pour les étudiants, 7 — campings, 8 — maisons de récréation

### 3. PODSUMOWANIE I WNIOSKI

Podsumowując ten krótki zarys rozwoju osadnictwa turystyczno-wypoczynkowego w Bieszczadach należy stwierdzić, że jest ono, z małymi wyjątkami, rozproszone i zbyt mało posiada obiektów tego typu osadnictwa w stosunku do potrzeb istniejącego ruchu turystycznego.

Szczególnie nieliczna jest liczba obiektów przeznaczonych do obsługi wędrowniej turystyki górskiej. Dość dużo obiektów zostało przejętych na cele turystyczne od innych użytkowników — wojska, drogowców, budowniczych zapory solnińskiej. Są one już mocno wyeksploatowane, często nie całkiem funkcjonalne i wymagają ciągłych remontów. Zbyt mało zostało zrealizowanych obiektów przewidzianych w uchwałach i planach zagospodarowania turystycznego tego regionu.

Istniejące obiekty wczasowo-turystyczne w większości posiadają dość niski standard i nieciekawy wygląd architektoniczny, nierzadko też są nieudolnie wkomponowane w krajobraz bieszczadzki. Często dyskusyjna jest ich lokalizacja ogólna i szczegółowa. Dotychczas nie wypracowano też modelowego dla tego regionu — ciekawego, estetycznego i funkcjonalnego wyglądu architektonicznego obiektów turystycznych (chodzi tu m. in. o unikanie nieprzydatnych w warunkach bieszczadzkich płaskich dachów). Do wyjątku należą interesujące architektonicznie baczki PTTK. Minusem jest też długi okres realizacji większości obiektów, tylko częściowo usprawiedliwiony warunkami lokalnymi.

Bieszczady Polskie — co w niniejszym opracowaniu zostało potraktowane marginalnie — posiadają również zbyt skromną do potrzeb bazę turystyczną i paraturystyczną — żywieniową, komunikacyjną i towarzyszącą.

Na zakończenie należy wnioskować, aby przy planowaniu i realizowaniu nowych inwestycji, każdorazowo za naczelną zasadę przyjmować ochronę unikalnych zasobów przyrody bieszczadzkiej i krajobrazu, tak, aby ten jeden z najciekawszych i najpiękniejszych regionów nie stracił ze swych dotychczasowych walorów. Bieszczady — niewielki skrawek południowo-wschodniej Polski — powinny zachować swój obecny regionalny indywidualizm, mimo nieuniknionych ogólnych przeobrażeń wynikających z postępu i związanych z tym procesów rozwoju gospodarczego.

#### PIŚMIENNICTWO

- Jadam H., 1976, *Pionierska społeczność w Bieszczadach*, Rzeszów.  
Jastrzębski T., 1986, *Ustrzyki pod nowym dachem*, „Gościniec”, nr 2.  
Juszczak W., 1985, *Studenci w Bieszczadach* A. D. 1985, *Poloniny 85*, Warszawa.  
Kowalik T., 1983, *Pod własnym dachem*, „Wierchy”.  
Krygowski W., 1961, *Zagospodarowanie turystyczne Bieszczadów*, „Wierchy”.  
Krygowski W., 1964, *W bogatych czasach naszego pokolenia*, „Wierchy”.  
Krygowski W., 1973, *Zarys dziejów polskiej turystyki górskiej*, Warszawa.  
Michałowski W., Rygielski J., 1986, *Spór o Bieszczady*, Warszawa.  
Moskała E., 1977, *Przewodnik po schroniskach PTTK w Bieszczadach i Beskidzie Niskim*, Sanok.

Woyciechowski K., *Województwo lwowskie jako teren letniskowy*, „Prze-  
gląd Krajoznawczy”, nr 1—3.

Wrona J., 1982, *Zagospodarowanie turystyczne Bieszczadów Polskich*, „Zeszyty  
Naukowe AE”, nr 153, Kraków.

Dr Jerzy Wrona

Zakład Geografii Ekonomicznej

Akademia Ekonomiczna w Krakowie

ul. Rakowiecka 27

31-510 Kraków

Wpłynęło:

18 stycznia 1989

### RÉSUMÉ

Dans l'article, on a présenté le développement de la construction touristique et de repos sur le terrain de Bieszczady en ayant égard aux deux périodes: 1) avant la II<sup>ème</sup> guerre mondiale, 2) après la II<sup>ème</sup> guerre mondiale, pratiquement, après l'an 1956.

Dans la période d'avant guerre, les Bieszczady Polonaises restaient dans l'ombre d'autres terrains montagneux, touristiquement recommandés. Seulement dans les années 30, on observe les essais d'attirer l'attention sur cette région du pays en tant que terrain touristique. Comme suite de l'activité d'information s'ouvrent les bases de couchage facilitant la pénétration touristique. Vers la fin des années 30 sur le terrain de Bieszczady Polonaises actuelles il y avait 5 abris et les stations touristiques dans 13 localités.

La période de la II<sup>ème</sup> guerre mondiale et surtout les premières années après la guerre apportent la ruine complète des abris et la cessation du mouvement touristique. Les premiers touristes réapparaissent dans les Bieszczady au début des années 50. C'est alors qu'on commence à bâtir ou à adapter les premières bases de couchage primitives. C'est l'an 1956.

L'auteur présente successivement l'histoire des bases naissant alors en soulignant l'engagement spontané des activistes touristiques, y compris les étudiants.

L'aménagement contemporain des Bieszczady Polonaises, s'il s'agit de bases de couchage, est très différencié du point de vue du standard, de la grandeur, de l'architecture et de la justesse de localisation. Sauf quelques exceptions, il est très dispersé. Il y a trop peu de refuges eu regard à l'intérêt dont jouit cette région touristique en Pologne. Notamment peu nombreux sont les refuges servant les touristes se déplaçant continuellement en montagne. Les bases touristique cédées par d'autres usagers, étant très exploitées exigent des révisions constantes. Peu développée est la base de couchage que constituent: les maisons d'excursions, les abris, les motels, les auberges, les maisons de récréation et les logements privés (le nombre de ces derniers est très instable). Elle est suppléée, pendant la saison d'été, par les campings, les bases organisées par les étudiants, les bivouacs des éclaireurs, disposés dans les parties attrayantes et nonaménagées de Bieszczady, mais fonctionnant temporairement.

Le dessin I indique la localisation et les dates de la naissance des plus importantes bases touristiques dans les Bieszczady Polonaises.

Traduit par Lucjan Kowalski

## SUMMARY

The article presents development of tourist-recreational housing resources in the Polish Bieszczady Mountains taking into account two periods: before the Second World War and after its end, and practically after 1956.

In the prewar period the Polish Bieszczady Mountains were in the shadow of other mountainous areas of Poland more touristically advertised. It was not until the thirties that strenuous efforts were made to propagate this region of Poland as a touristic area. The information campaign was accompanied by the building of sleeping facilities in the Bieszczady Mountains making touristic penetration of the region possible. Towards the end of the thirties on the area of the present Polish Bieszczady Mountains there were five shelter-homes and tourist stations in 13 localities.

The period of the Second World War and especially the first years following it witnessed complete destruction of tourist facilities and stoppage of tourist traffic. The first, very few tourists appeared again in the Bieszczady Mountains at the beginning of the fifties, and the first primitive sleeping facilities began to be built or adapted after 1956.

The author discusses the history of successively appearing tourist facilities stressing big involvement in their opening of touristic activists and especially academic youth.

The present provision of sleeping facilities in the Polish Bieszczady Mountains is differentiated a great deal with regard to their standard, size, architectural design, and favourable location. It is quite dispersed with some minor exceptions. The number of touristic facilities is too small in relation to demand for them taking into account the great popularity enjoyed by this touristic region of Poland. There is particularly actually felt deficit of facilities for tourists hiking in the mountains (i.e. shelter-homes). The facilities taken over for touristic purposes from other users are usually in a poor state of repair and they require constant repairs. A rather modest size of permanent sleeping facilities including tourist houses, shelter-homes, motels, inns, holiday houses, and private rooms whose supply undergoes quite big fluctuations is supplemented by temporarily opened facilities in the summer season. These include camping sites and primarily scouts' hostels situated in attractive and undeveloped parts of the Polish Bieszczady Mountains. Figure 1 shows distribution and dates of construction of major tourist facilities in the Polish Bieszczady Mountains.

Translated by Leszek Podbielski